Kraków, 19.10.2022 r.

***Szanowni Państwo***

***Członkowie***

***Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność”***

***w Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN***

*Drodzy Państwo,*

Pozwolę sobie krótko skomentować internetowe komunikaty, które skierował do Was dotychczasowy wiceprzewodniczący KU NSZZ „S” w UP – Józef Brynkus.

Zamiast przyjąć z godnością wynik głosowania dotyczący Jego odwołania z wiadomej funkcji – Pan J. Brynkus reaguje złością i ulewa kolejne pokłady jadu w moją stronę.

Ale pośrednio kieruje także swą złość w te osoby z KU, które zagłosowały za wnioskiem przewodniczącego, poza jedną. Druga osoba to sam J. Brynkus, który głosował w swojej sprawie.   
W gremiach akademickich istnieje zwyczaj, że nie głosuje się w swojej sprawie. Ten zwyczaj został złamany.

Formalnie – w porządku; godnościowo – żałosne.

Sam J. Brynkus uznał, że miałem formalne prawo wnieść o Jego odwołanie. Natomiast kwestie merytoryczne, o których wspomina, to kwestie ocen dokonanych przez głosujących.

Deklaracje J. Brynkusa, że będzie walczył wszystkimi siłami „o czystość naszej KU” przypomina nam wszystkim deklaracje PO dotyczące PIS-u i tego, co PO zrobi jak zdobędzie władzę.

PS.1. Argumenty, że zarządziłem głosowanie w imieniu Rafała Abramciowa to po prostu humor i satyra.

KU NSZZ „S” nie dysponuje zwyczajnie swoją platformą internetową, która mogłaby posłużyć do głosowania. A w końcu jestem pracownikiem Instytutu Psychologii, więc mogłem posłużyć się dostępną mi platformą informacyjną.

PS. 2. Podsumowując przytoczę z „Pani Twardowskiej” wers: „mąci, tumani, przestrasza”.

Kto? To chyba oczywiste|

Serdecznie wszystkich pozdrawiam

Przewodniczący KU NSZZ „Solidarność”

Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Jan Władysław Fróg